

Sygnatura akt VI Ka 681/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **23 października 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

Sędziowie SSO Arkadiusz Łata

SSR del. Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Andrzeja Zięby

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 r.

sprawy **M. D.** ur. (...) w Z.,

syna K. i R.

oskarżonego z art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 26 maja 2015 r. sygnatura akt II K 91/13

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. H. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 120 zł (sto dwadzieścia złotych).

sygn. akt VI Ka 681/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem z dnia 26 maja 2015 roku sygn. akt II K 91/13 uznał oskarżonego M. D. za winnego popełnienia czynu polegającego, na tym, że w dniu 03 września 2010r. w Z. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami dokonał zaboru w celu przywłaszczenia czterech elementów siłownika oraz trzech rur o łącznej wartości 3.200,00 (trzy tysiące dwieście) złotych na szkodę Fabryki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk i za to na mocy art. 278 § 1 kk skazuje oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia

wolności, na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązując oskarżonego solidarnie z ustalonymi współsprawcami do naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym oskarżonemu przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Fabryki (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w T. kwoty 300,00 złotych.

Apelację wywiodła obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w całości zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na jego treść, wniosła o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd przeprowadził w sprawie pełne postępowanie dowodowe, uwzględniając rodzaj skradzionego mienia, wysokość szkody, a zarazem wartość poszczególnych zabranych przez sprawców elementów, która pokrzywdzony przedstawił w sposób wyważony, nie wykraczający poza przeciętną cenę podobnych elementów. W takiej sytuacji zarzut obrońcy skierowany do ustalenia wartości nie mógł być skuteczny, zwłaszcza w kontekście nałożonego obowiązku naprawienia szkody, albowiem kwota 300 złotych, do której swe żądanie sprecyzował pokrzywdzony jest najniższą, wskazywaną. Przy tym nie sposób mówić o sprzeczności w relacjach, albowiem ostatecznie z prezentowanego najpierw ogólnego rozliczenia pokrzywdzony doszedł do wskazania wartości zabranego mienia 3.200 złotych, a odzyskanego 2.800 złotych, co oznaczało, że brakujący element wart był 400 złotych, to jednak nie pozbawiało pokrzywdzonego możliwości dochodzenia kwoty niższej i tak to uczynił, ograniczając żądanie do 300 złotych.

Powracając do przeprowadzonych dowodów stwierdzić należy, że Sąd meriti zgromadził te niezbędne dla prawidłowego orzekania, poddając je ocenie zgodnej z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, tok rozumowania prezentując przekonywująco w stosunkowo obszernych i jasnych wywodach pisemnych motywów skarżonego orzeczenia.

Prawidłowo zatem Sąd wytknął niewiarygodność M. D., wbrew treści apelacji nie można lekceważyć korelacji czasowych, jakie rzeczywiście zaistniały pomiędzy chwilą kradzieży, a oddaniem przedmiotów na złom.

Istotnie bowiem zapis monitoringu, choć nie pozwalający na identyfikację sprawców, wskazuje na obecność trzech osób i to, do około 10.17. Z pewnością uwidoczniony został wówczas P. P., sam potwierdził, że dokonał kradzieży. Już około 10.30 M. D., P. P. oraz D. H. przyjechali do punktu skupu złomu. W tak krótkim czasie nie możliwa była do ziszczenia wersja prezentowana przez mężczyzn, wedle której P. P. miał przedmioty zabrać i złożyć w krzaki, potem jeszcze przemieścić się w poszukiwaniu kolegi i transportu, aby we trzech wrócić po złom i dopiero udać się do skupu. Sztucznie przy tym brzmia zapewnienia, że oskarżony nie dotykał złomu, w takiej bowiem sytuacji jego towarzystwo i udział były zbędne, a nadto, skoro z kradzieżą nie miał nic wspólnego, a miało chodzić o przedmioty nie pochodzące z kradzieży, nie było powodu, by zaprzeczał pomocy znajomemu, a i P. P., nie miałby powodu takowych zastrzeżeń czynić, czy to w odniesieniu do oskarżonego, czy D. H..

Reasumując Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, uznając, że wywody zaprezentowane środku odwoławczym odnoszą się do kwestii, które Sąd I instancji miał w polu widzenia, omówił je, a zaprezentowane oceny nie rażą sprzecznością z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

W konsekwencji Sąd dokonał trafnej oceny prawnej zachowania oskarżonego, który dopuścił się występku z art. 278 § 1 kk.

Sąd Okręgowy ocenił również, iż na akceptację zasługuje wymiar kary orzeczonej wobec oskarżonego, w której nie sposób doszukać się surowości, jest to kara wyważona, realizująca dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 k.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.